CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI KURIER PORANNY

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-29.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 333 Kraków, wtorek dnia 6 grudnia 1938 r. Rok II

Niemcy chcą zagarnąć Morawską Ostrawę

Czechosłowacja czyni wszystko co każą Niemcy

Praga (x) W kołach politycznych podkreślają, że wybór nowego prezydenta Czechosłowacji dr Hachy został przyjęty wręcz entuzjastycznie przez prasę niemiecką. Dr Hacha na stanowisku prezesa trybunału odznaczał się wybitną łagodnością w stosunku do henleinowców. To też kandydatura dr Hachy została wysunięta przez Hitlera.

Obecnie po wyborze dr Hachy wszystko zdaje się potwierdzać, że Czechosłowacja znajduje się bez reszty całkowicie w orbicie wpływów Berlina. Dyktat niemiecki idzie tak daleko, że w najbliższym czasie zaprowadzona zostanie we wszystkich szkołach ludowych i powszechnych w Czechosłowacji obowiązkowa nauka języka niemieckiego.

Jednocześnie dzienniki praskie zapowiadają wytoczenie śledztwa przeciwko b. prezydentowi Beneszowi. Organ agrariuszy „Venkov" toczy nie słychaną kampanię, domagając się wyjaśnienia roli b. prezydenta w czasie katastrofalnego wrześniowego kryzysu.

Ale nietylko przeciwko prez. Beneszowi trwa nieprzebierająca w środkach demagogiczna agitacja. Za zgoda czynników rządowych znieważa się pamięć pierwszego prezydenta Czechosłowacji T. G. Masaryka. Np. w Bratysławie — jak donosi Polska Agencja Telegraficzna — w związku z postulatami, wysuniętymi niedawno wobec władz uniwersyteckich przez studentów prawa uniwersytetu w Bratysławie, dziekan wydziału pra wa zawiadomił młodzież o przyjęciu jej niektórych żądań, komunikując w szczególności, że z sal wykładowych zostały usunięte już portrety b. prezydentów Masaryka i Benesza, a na ich miejsce zostały zawieszone portrety ks. Hlinki.

Obecne władze naczelne Czechosłowacji zachowują się zupełnie biernie wobec coraz to nowych roszczeń niemieckich. Dzień w dzień przeprowadzana jest korektura granic czechosłowackich oczywiście zawsze w sensie korzystnym dla Niemiec. Po sfinalizowaniu umowy w sprawie budowy autostrady poprzez Czechosłowację, budowy, która wywołała tak olbrzymie zdumienie w opinii świata z Niemiec nadchodzą sensacyjne wiadomości, dotyczące dalszych losów głównego ośrodka czeskiego przemysłu wojennego w pobliżu Morawskiej Ostrawy — Witkowic.

W tych dniach — jak podaje jedna z agencji — rozpoczęły się podobno między reprezentantami zakładów Kruppa a baronem Rotschildem z Londynu pertraktacje o przejęcie przez kapitał niemiecki Gwarectwa Górniczo - Hutniczego w Witkowicach. Dojście do porozumienia w tej sprawie między Rotschildem i stroną niemiecką, przesądziłoby losy grupującego się tam przemysłu wojennego. W tym bowiem wypadku Czechosłowacja odstąpiłaby Rzeszy niemieckiej Witkowice i położoną w pobliżu Mor. Ostrawę.

Niemieckie koła wojskowe są już przygotowane do objęcia tego ważnego ośrodka przemysłu wojennego.

Niemcy przygotowują się do objęcia Kłajpedy

Kowno (n) Z Kłajpedy donoszą: W mieście panuje nastrój paniki. Wielu kupców zlikwidowało swe interesy i w pośpiechu opuszcza miasto. Ton prasy niemieckiej w sprawie Kłajpedy staje się z dnia na dzień ostrzejszy i bardziej kategoryczny. „Völkischer Beobachter" przynosząc informacje o konfliktach i zatargach wyraża opinję, że żądania Niemców kłajpedzkich muszą być zaspokojone; są one zresztą tylko częściowe, gdyż wogóle organizacja problemu kłajpedzkiego oparta była na bezprawiu.

Niemcy dokonawszy unifikacji niemieckiego elementu w Kłajpedzie, który obecnie reprezentowany jest przez narodowych socjalistów z dr Neumanem na czele — wysuwają coraz nowe żądania pod adresem Kowna. Obecnie żąda się wycofania wszystkich urzędników litewskich i zastąpienia ich kłajpedzkimi Niemcami.

Aresztowanie kilkunastu tysięcy hitlerowców

Zurych (ik) Donoszą z Wiednia: Mimo stosowania drakońskich środków partia hitlerowska przeżywa raz po raz rozłamy. Stwierdziwszy uwięzienie swych towarzyszy, wielu wybitnych członków partii odesłało kierownictwu partii na znak protestu złotą odznakę partyjną, która się otrzymuje bądź po 10-letnim członkostwie, bądź za szczególne zasługi dla partii.

Ogółem w Rzeszy aresztowano kilkanaście tysięcy funkcjonariuszy partyjnych co w sferach partyjnych wywołało rozgoryczenie i przygnębienie.

Nowe wielkie strajki we Francji

Paryż (ar) Cała uwaga zwrócona jest na miasta portowe i okręgi przemysłowe, gdzie sytuacja strajkowa znowu się zaostrzyła.

Obiegają pogłoski, że rząd wyda nowe zarządzenia, zmierzające do zlikwidowania obecnych strajków.

Z całego kraju sygnalizują o przygotowaniach do nowych strajków.

Bardzo poważnie przedstawia się sytuacja strajkowa w miastach portowych, w których robotnicy, zajęci w dokach, zamierzają ogłosić strajk celem poparcia strajku marynarzy.

Lwów (r). Rozpoczęły się pertraktacje o umowę zbiorową. W pertraktacjach uczestniczą z ramienia pracodawców reprezentanci większych firm naftowych, a to: Małopolski, Galicji, Nafty itd.

Olbrzymi zasięg strajku w przemyśle samochodowym

Londyn (m) Donoszą z Nowego Jorku: Na czołowych miejscach prasa przynosi z Detroit informacje o olbrzymim zasięgu strajku w przemyśle samochodowym. Jedna z agencji podaje, że wczoraj przystąpiło do strajku dalszych 20.000 robotników. Strajk tych robotników spowodował wstrzymanie się od pracy dalszych 13.000 robotników przemysłu samochodowego.

Sfery miarodajne usiłują przeciwdziałać dalszemu rozszerzaniu się strajku.

Dotychczas strajkiem zostały objęte następujące firmy samochodowe: fabryka karoserii Fishera w Flint stanie Michigan, zakłady Chryslera w New Cartel (Indiana), zakłady Nash w Kenosa (Wisconsin).

Strajk w zakładach Fishera spowodował unieruchomienie zakładów Bulcka we Flimt z powodu przerwy w dostawie karoserji. Od dziś wstrzyma się od pracy dalszych 10.000 robotników.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział V. Dnia 29. 9. 1938. Sygn. V. Pr. 132/38.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydz. V. na posiedzeniu niejawnym dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku prokuratora s. o. w Krakowie wydał następujące postanowienie: I. Zawierdza się po myśli §§ 489, 493, austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dn. 25. 9. 1938 L. B. II. 2/b/308/38 konfiskatę czasopisma „Krakowski Kurier Wieczorny" Nr. 261 z dn. 25. 9. 1938 z powodu treści: 1) artykułu zamieszczonego na str. 1. p. t. „Praga nie myśli kapitulować" w całości, albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 170 kk. — 2) artykułu zamieszczonego na str. 4 p. t. „Mobilizacja we Francji" w całości, albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona wyst. z art. 170 kk. — II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Krakowski Kurier Wieczorny" i w dzienniku urzędowym. — III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Wieści z Polski i świata

JEROZOLIMA (PAT). W wyniku wczorajszych incydentów w Palestynie 4 osoby poniosły śmierć, donoszą dalej o zaatakowaniu przez powstańców posterunków wojskowych w Naplus, Gaza i na przedmieściu żydowskim Jaffy. Ofiar w ludziach nie zanotowano. Na skutek zamachu wykolejił się pociąg na linii Lydda—Tel Aviv.

MORAWSKA OSTRAWA. Poruszenie wśród tutejszej ludności wywołała pogłoska o rokowaniach, które podobno prowadzą reprezentacji fabryk wojennych niemieckich Kruppa z przedstawicielami londyńskiego Rotschilda, głównego właściciela fabryk wojennych w Witkowicach pod Morawską Ostrawą. Formalną panikę ludności wywołuje wiadomość, jakoby wraz z Witkowicami miała do III Rzeszy przejść także Morawska Ostrawa.

BRATYSŁAWA. W związku z postulatami, wysuniętymi niedawno wobec władz uniwersyteckich przez studentów prawa uniwersytetu w Bratysławie, dziekan wydziału prawa zawiadomił młodzież o przyjęciu jej niektórych żądań, komunikując w szczególności, że z sal wykładowych zostały usunięte już portrety b. prezydentów Masaryka i Benesza, a na ich miejsce zostały zawieszone portrety ks. Hlinki i krzyże.

NOWY JORK. Jak donosi „New York Times", rząd meksykański uzyskał w Niemczech poważny kredyt markowy, w związku z czym zakupić ma tam za sumę 2 i pół miliona dolarów maszyny w celu unowocześnienia wywłaszczonych brytyjskich i amerykańskich rafinerii naftowych.

BUKARESZT. Rzecznik ministerium spraw zagranicznych oświadczył, że Rumunia przygotowuje obecnie wielką akcję dyplomatyczną, mającą na celu rozwiązanie kwestii żydowskiej w Europie środkowej i południowo-wschodniej.

Rumunia proponuje, ażeby państwa zainteresowane zebrały się na konferencję i zdecydowały na jakie terytoria pozaeuropejskie mają wyemigrować Żydzi z Europy środkowej i południowo-wschodniej.

Antyrumuńskie wystąpienia prasy włoskiej i niemieckiej

Rzym. Organ Mussoliniego „Il Popolo d'Italia" zamieszcza dłuższy artykuł, poświecony Korneliuszowi Codreanu. Autor stwierdza w zakończeniu, że zabity wódz Żelaznej Gwardii był zwolennikiem oparcia Rumunii o Niemcy i Włochy oraz że nawet miał sam kiedyś wyrazić się, iż w 48 godzin po dojściu do władzy zawrze jak najściślejszy sojusz z Berlinem i Rzymem przeciwko Sowietom, po likwidacji Czechosłowacji i dr. Benesza, osoba Codreanu stanowiła największą rękojmię rozszerzenia się wpływów faszystowskich w Europie środowej. „Trzeba było go zatem zlikwidować – pisze „Popolo d'Italia"— i pogrzebano go, ale właśnie dla tego będzie on dla nas zawsze symbolem męczennika chrześcijańskiego i faszystowskiego".

Również i inne dzienniki poczynają przybierać ton antyrumuński. „Stampa" podaje szczegóły aresztowania jen. Antonescu, a w relacji swego korespondenta z Budapesztu zapowiada, że Węgrzy przygotowują się do podjęcia na nowo kampanii rewizjonistycznej przeciwko Rumunii.

* * *

Berlin. W sprawie wypadków w Rumunii, oficjalna propaganda niemiecka zachowała dotychczas stanowisko formalnie raczej powściągliwe, najprawdopodobniej nie chcac doprowadzać do zbyt daleko idącego zaostrzenia się stosunków z Rumunia z którą jak wiadomo, Rzesza zawarła ostatnio porozumienie naftowe.

Cała prasa nie ukrywała więc wprawdzie sympatii dla Codreanu i Żelaznej Gwardii, dość wyraźnie podając w wątpliwość oficjalny komunikat rumuński o usiłowanej ucieczce Codreanu, jednakowoż unikała słów zbyt wyraźnych. Natomiast ostrzejsze i wyraźniejsze komentarze skierowane przeciwko rządowi rumuńskiemu, podawane były raczej bardzo obficie z głosów prasy zagranicznej, m. in. — polskiej, potępiające dokonane morderstwo.

Obecnie jednak zauważyć można widoczną zmianę. We wszystkich pismach bowiem pojawiły sie komentarze i artykuły, niedwuznacznie i ostro zwracajace się przeciwko obecnemu reżimowi rumuńskiemu.

Oficjalny organ partii hitlerowskiej „Der Angriff" nazywa wypadki rumuńskie „zbiorową masakra", od której odwraca się ze wstrętem cały świat cywilizowany. Obecny rząd rumuński pozostaje pod wyraźnymi wpływami żydowskimi, tępiąc bezwzględnie rumuńskie odrodzenie narodowe, którego symbolem był Codreanu. Przyszłość Rumunii pozostającej „pod jarzmem żydowskim" malowana jest przez „Angriff" w ciemnych barwach. Obecna sytuacja wykazuje — pisze pismo — że państwo to trzeszczy we wszystkich swych spojeniach i że groża mu poważne powikłania wewnętrzne.

WARSZAWA. Przez całą noc trwały obrady Związku Pracowników Miejskich w Warszawie, na czele którego stoi p. Dąbrowski (kandydował do Sejmu i nie przeszedł). Obrady miały przebieg burzliwy. Głównym przedmiotem obrad była sprawa trzynastej pensji, jako zapomogi zimowej. W wyniku obrad zgłoszono wotum nieufności dla zarządu.

TORUŃ. Niedziela 4 grudnia była pierwszą niedzielą wyborczą do rad miejskich na terenie Pomorza.

Wybory odbędą się w Chełmży, Tucholi, Radzyniu, Fordonie, Kcyni, Koronowie, Łasinie, Łobżenicy.

TUCHOLA. Niemiec Ringer w Bladowie polecił na fundamencie maneżu w każdym rogu wybić znaki swastyki. Należy nadmienić, że miejscowość Bladowo jest całkowicie polska.

WARSZAWA. Przy kołach Stronnictwa Demokratycznego organizowane są sekcje pracy społecznej.

HUSZT. Na terenie Rusi Podkarpackiej w tej chwili istnieje już trzy konsulaty: Niemiecki Generalny w Huszt, w najbliższych dniach zostanie zainstalowany również konsulat rumuński. Polski konsulat z Użhorodu został przeniesiony do Sewlaszy.

PRAGA. Z ziem Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej ustąpionym Węgrom wyjechało około 3.300 rodzin, Czechów kolonistów, którzy osiedlili się na Słowaczyźnie i Rusi Podkarpackiej po roku 1920. Majątek, jaki pozostawili jest wartości wyżej 800 miln. koron czeskich.

CIESZYN. Do sądu grodzkiego we Frysztacie został odstawiony Jan Herkich. obywatel niemiecki z Rychwałdu, który dopuścił się zniewagi narodu polskiego.

Los Żydów niemieckich

Poniżej przedrukowujemy z „Kuriera Warszawskiego" niezwykle charakterystyczną korespondencję z Berlina, obrazującą martyrologię Żydów w Niemczech.

„Spontanicznie" i z drobiazgową dokładnością zdemolowane żydowskie szyby i wystawy sklepowe niemal wszędzie powprawiane już zostały z powrotem; jedynie nieliczne okna wystawowe zabite są dalej deskami ilość ich jednak zmniejsza się z dnia na dzień. Niedarmo przecież w kilka dni po „czwartkowym pogromie" wydane zostało rozporządzenie, nakładające na Żydów obowiązek „wynagrodzenia szkód", to znaczy przywrócenia do poprzedniego stanu i wyglądu wszystkich zdemolowanych składów i mieszkań Bez względu więc na przesądzoną od 1 stycznia 1939 roku całkowitą likwidację wszystkich firm żydowskich, muszą one odnowić swe wystawy i powprawiać po wybijane szyby. Nakaz ten jest stanowczy i bezwzględnie przeprowadzany, mimo, iż jednocześnie dokonana została konfiskata na rzecz skarbu państwa wszelkich żydowskich premii ubezpieczeniowych i asekuracji.

Duża część tych odnowionych, oczywiście żydowskim kosztem, składów została już przez ten czas „zaryzowana", to znaczy wykupioną przez Niemców. Kontrakty kupna formalnie zawierane były coprawda dobrowolne, nietrudno jednak sobie wyobrazić, jak pertraktacje te wyglądały w praktyce i jak przede wszystkim szacowana była wartość. Ceny kupna niezawsze przy tym płacone były sprzedającym, a to wobec istnienia miliardowej grzywny „pokutnej" oraz innych jeszcze nałożonych na Żydów świadczeń przymusowych. W ten to sposób przeważna część dawnych żydowskich wielkich magazynów zaopatrzona już została napisami „Arisches Geschaeft" i uruchomiona z powrotem.

Na innych sklepach żydowskich powywieszane są prowizoryczne tabliczki, obwieszczające, że dany sklep znajduje się w trakcie „aryzowania". To są te sklepy, które również uznane zostały za nadające się do dalszego istnienia i przejścia w ręce niemieckie. Reszta, przeważnie mniejszych sklepów żydowskich, mimo przymusowego ich odnowienia i odmalowania, uznana została za niepotrzebną w gospodarce niemieckiej i od 1-go stycznia przestanie istnieć bez możności przejścia w ręce niemieckie. Składy te, dawniej wypełnione niemiecką publicznością, dziś mimo odświeżenia stoją puste i przeważnie zamknięte. Zlikwidowane będą mogły być dopiero 1 stycznia 1939 r., przed tem płacić przecież muszą dalej czynsz i podatki. Te przeznaczone na całkowitą likwidację składy stanowią ilościowo większość.

W ten sposób w ciągu niecałych dwu miesięcy przeprowadzona zostanie pełna likwidacją żydowskiego handlu w Niemczech który odgrywał jeszcze przed miesiącem ogromną rolę w życiu Berlina i kilku innych większych miast niemieckich. Wbrew oficjalnie ogłoszonemu bojkotowi oraz licznym zakazom formalnym, ilość sklepów żydowskich nie bardzo się bowiem w ciągu pierwszych pięciu lat rządów hitlerowskich w Berlinie zmniejszyła. Za miesiąc nie będzie ich zupełnie, nie pozwolono teraz bowiem nawet na prowadzenia przez Żydów sklepów z przeznaczeniem dla Żydów. Równocześnie ustawowo odebrana została Żydom możliwość uprawiania rzemiosł i t. d. Formalnie pozostała więc Żydom możność otrzymania pracy najemnej na roli, w fabrykach czy t. p., w praktyce i to jednak zostało wyłączone, chociażby przez nieprzyjmowanie ich do Niemieckiego Frontu Pracy, półpartyjnej organizacji społecznej, zrzeszającej wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych.

Pozostała jednak jedna dziedzina, w której jak dotychczas udział żydowski w niemieckim życiu gospodarczym nie został ani formalnie ani praktycznie zlikwidowany. Jest nią mianowicie własność nieruchoma, przede wszystkim liczne kamienice czynszowe w większych miastach, — oraz hipoteki ciążące na innych kamienicach. W samym Berlinie ilość żydowskich kamienic jest niemała, prasa niemiecka wylicza różne ulice i obwody, w których przekracza ona 50 proc. To jednak, że kamienice te oraz ich dochody nie zostały jeszcze odebrane żydowskim właścicielom nie świadczy bynajmniej o zamiarze pozostawienia ich na stałe żydom lub stopniowego jedynie wykupywania. Załatwienie tego problemu trudniejsze jest jedynie od skreślnia żydowskich adwokatów i lekarzy lub zlikwidowania żydowskich składów. I nawet mimo dużego pośpiechu i rozmachu, objawianego ostatnio przez rząd hitlerowski we wszystkich dziedzinach, — nie tylko w żydowskiej — trzeba nań poświęcić trochę więcej czasu.

Przewidziane jest jednak wywłaszczenie tych kamienic, wzamian za mającą być wypłacaną rentę. Przeprowadzenie tego znajduje się jednak dopiero w toku przygotowań, podobnie jak „w toku ptrzymusowego ściągania" znajduje się miliardowa grzywna wymierzona przez Goeringa wszystkim Żydom niemieckim jako odpłata za zamach Grünspana. Wydane już do niej zostały szczegółowe przepisy wykonawcze, ustalające tryb oraz proporcjonalność ściągania grzywny tej, płatnej w czterech ratach miesięcznych. Zdaje się jednak, że od tych przepisów wykonawczych jeszcze ważniejsza będzie sama praktyka wykonawcza.

Przez te wszystkie zarządzenia i postępowania wytworzona została taka sytuacja, że Żydom coprawda wolno będzie dalej mieszkać w Niemczech bez tworzenia specjalnych ghett oraz że nie będzie im zasadniczo skonfiskowana całość majątków, lecz że w rzeczywistości pobyt dalszy będzie im tak bardzo utrudniany i uprzyjemniany codzienną praktyka, że zmuszeni będą tym samym do opuszczania Niemiec nawet bez jakichś jaśniejszych perspektyw znalezienia sobie możliwości życiowych gdzieindziej. A dalej przez całkowite odebranie im możliwości jakiegokolwiek zarobkowania oraz przez wydatne umniejszenie posiadanego majątku i odebranie jego posiadania skazani zotaną Żydzi niemieccy na zjadanie swych kapitałów w nędznej i beznadziejnej wegetacji, mogącej każdej chwili ulec dalszemu jeszcze pogorszeniu. Wszystko to wytwarza dla żydów taką sytuację, że dla starszych pozostaje powolne wymieranie, dla młodszych i bardziej aktywnych jedynie jak najszybsza emigracja.

A jako dodatkowe uzupełnienie tego systemu istnieją jeszcze liczne osobiste represje i poniżania, istnieją też obozy koncentracyjne, w których i dzisiaj jeszcze znajdują się liczni poaresztowani przed kilku tygodniami Żydzi.

P. W.

O pokonanie analfabetyzmu

Przed paru dniami pod przewodnictwem min. Świętosławskiego odbyły się obrady Państwowej Rady Oświecenia Publicznego. Cały szereg referatów o sytuacji w szkolnictwie wygłosili dyrektorowie departamentów ministerstwa poczym w dyskusji zabrali głos przedstawiciel Z. N. P., Stow. Naucz. Szkół Śred. i Wyż., Chrz. Nar. Zw. Naucz., Związki Miast i Gmin Wiejskich i in. Zarówno referaty jak i dyskusja jaskrawo odzwierciadlały te braki, te niedociągnięcia, które znaczą dzisiejszy stan oświaty w Polsce.

Przejdźmy po kolei parę punktów, jakie na obradach zostały szczegółowo poruszone. Jeśli chodzi o stan szkolnictwa ogólnokształcącego, to nastąpiła ponowna obniżka, pogorsznie się sytuacji po r. 1937/38. Rok ten w tej dziedzinie szkolnictwa w stosunku do innych oznaczał bądź co bądź postęp. Rozszerzone zostało szkolnictwo pierwszego stopnia, a przybycie nowych 400 etatów nauczycielskich pozwoliło na pewną poprawę stanu powszechnego nauczania. Zdawało się, że ta akcja poprawy i rozbudowy powolnej, kontynnowana w coraz silniejszym tempie w krótkim czasie przyniość będzie mogła znaczne pozytywne rezultaty. Ciała ustawodawcze uchwaliły przecież ponownie na r. 1938/39 dalszych 4000 nowych etatów nauczycielskich. Tym czasem wbrew wszelkim przewidywaniom etapy te w całości nie zostały uruchomione.

Oto zabrakło kredytów na więcej niż połowę przewidywanych etatów, bo na 2.347, wstawionych wszak do budżetu. A nie stało się to bynajmniej z braku kandydatów. Referenci stwierdzili, że w dniu 1 września br. rejestracja bezrobotnych kandydatów na nauczycieli wykazywała ilość 6.425 kandydatów, w tym 788 mężczyzn i 5.637 kobiet.

Fakt, że uchwalona liczba nowych etatów nie została uruchomiona stanowi dla całego społeczeństwa poważny zawód. W ten sposób bowiem zahamowane zostały te nawet skromne już ale zapoczątkowane w roku ubiegłym zadatki poprawy katastrofalnego stanu szkolnictwa ogólnokształcącego z lat kryzysowych.

Dalszym palącym zagadnieniem naszej oświaty jest sprawa obciążenia nauczyciela ilością uczniów. Obciążenie to w Polsce przedstawia się następująco: w r. 1935/6 — 63.4 uczniów, w r. 1936/37—61.7, w r. 1937-38—61, na jednego nauczyciela. Widzimy, że obciążenie to powoli niezwykle maleje, i ciągle jeszcze, jak stwierdził prezes Z. N. P., Nowicki, ilość dzieci przypadających na jednego nauczyciela w Polsce jest największą z całej Europy. Stąd też znaczna ilość nowych etatów winna być poświęcona na naprawę tego stanu rzeczy, ale i w tej znowu dziedzinie musiano zaniechać intenzyfikacji poprawy wskutek nie wykonania planu uruchamiającego 4000 nowych etatów.

Również brak efektywnej poprawy na froncie stosunku pobierających naukę do ogólnej liczby obowiązanych do nauki. Stosunek ten w latach 1935/36 wynosił 88.3%, 1936/7—88.9%, 1937/8—90.1 proc. Tym nie mniej jednak ilość dzieci w wieku szkolnych pozostających poza szkołą nie zmniejszyła się i w dalszym ciągu wynosi ponad 600 tysięcy.

Ten stan rzeczy musi ulec zmianie. Zmianie szybkiej i radykalnej. Jest rzecza niedopomyślenia, aby w Polsce Niepodległej 600.000 dzieci ludu polskiego, przede wszystkim chłopskich, miało być z góry pozbawionych możliwości zdobycia oświaty, wydźwignięcia się z nizin ciemnoty i analfabetyzmu. Konieczna jest rozbudowa szkolnictwa ogólnokształcącego, szkół nie tylko pierwszego, ale i drugiego i trzeciego stopnia. Nie wolno również zapominać o fakcie uprzywilejowania socjalnego dzieci warstw zamożniejszych, jeśli chodzi o korzystanie z państwowych szkół średnich gdzie dzieci świata pracy stanowią nie wiele co ponad 35 proc. ogółu uczniów, nie mówiąc już o szkołach wyższych, w których ten stosunek procentowy spada do minimalnych rozmiarów.

Polska, kraj chłopów, robotników i inteligencji pracującej, stanowiących tak przygniatającą większość jej mieszkańców, musi dzieciom ich zabezpieczyć prawdziwą, efektywną możliwość spinania się po szczeblach oświaty. O tym przede wszystkim winna pamiętać Państwowa Rada Oświecenia Publicznego i tą sprawę traktować zasadniczo. Jakąż bowiem dla Ojczyzny, dla państwa wartość mieć będzie obywatel, zagrzebany w ciemnych zaułkach obskurantyzmu i analfabetyzmu.

Adam Iglicki

Z Polski zamiast z Niemiec

W tych dniach dokonana została w Warszawie oryginalna tranzakcja handlowa, mająca bezpośredni związek z zaostrzeniem się niemiecko-amerykańskich stosunków politycznych i handlowych. Bawił w Warszawie jeden z wybitnych hurtowników amerykańskich, który dotychczas zakupywał znaczne ilości artykułów mody na terenie Sudetów, aby u nas szukać odpowiednich towarów. Pierwsze zamówienie, udzielone przemysłowi polskiemu, opiewa na kilkaset tysięcy zł. Dalsze zamówienia nadejść mają niebawem. Wielcy odbiorcy amerykańscy, odwracający się od towarów niemieckich, udzielili poza tym przemysłowi polskiemu znacznych stosunkowo zamówień na inny artykuł sezonowy, t. j. na rękawiczki. Dwie fabryki łódzkie, które uzyskały te zamówienia, pracują pełną parą na trzy zmiany. Ponadto otrzymał przemysł polski zamówienie na dostawę szkła do Ameryki, które do tychczas było sprowadzane z Sudetów.

Sprostowanie pogłosek

Warszawa. Polska Agencja Agrarna otrzymała nast. wyjaśnienie od wiceprezesa NKW Stronnictwa Ludowego p. Stanisława Mikołajczyka.

„Wobec nieprawdziwych wiadomości rozsiewanych przez „Słowo" wileńskie stwierdzam, że stanowisko moje osobiste pokrywało się zawsze i pokrywa z uchwałami kongresu Str. Ludowego w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu. Dlatego też powołanie mojej osoby na senatora nie było i nie mogło być nigdy sprawą aktualną. Dla zaspokojenia ciekawości podających tego rodzaju plotki, zaznaczam, że ani takiej propozycji nie było, ani też wobec mego stanowiska nie mogłaby być ona brana pod uwagę".

Warszawa. Wśród mówców przemawiających na zebraniu przedwyborczym do rady miejskiej w W-wie zwołanym przez PPS i Kl. Zw. Zaw. w W-wie w sali kinoteatru „Sokół" w dniu 4 bm. znajduje się obok p. Arciszewskiego również b. pos. Barlicki. Pogłoski więc o usunięciu się całkowicie p. Barlickiego od prac w PPS są pozbawione podstaw.

Czy aby rasistowskie ustawy w Polsce

Agencja ASI donosi, że w kołach poselskich utrzymują, że zostały już opracowane i mają być w bliskiej przyszłości wniesione do Izb Ustawodawczych projekty ustaw, częściowo o charakterze rasistowskim. Opracowane są podobno trzy takie projekty o bliżej nieznanej jeszcze treści. Ustawy te dotyczą głównie mniejszości żydowskiej. Największe trudności sprawiają tendencję do ograniczenia mniejszości tej w prawach, **zawarowanych konstytucją.** Na razie wiadomym jest tylko, że wszelkie ograniczenia, projektowane w wymienionych ustawach nie będą dotyczyć Żydów-uczestników walk o Niepodległość oraz wszystkich tych, którzy przyjęli chrzest przed 11 listopada 1918 roku. Nie wiadome też jest jeszcze, czy z projektami tymi wystąpi oficjalnie większość sejmowa, czy też inna grupa posłów.

Niemcy a konferencja panamerykańska

Berlin. Zapowiedziana na 9 grudnia konferencja panamerykańska wzbudza w miarodajnych kołach berlińskich duże zainteresowanie ze względu na jej wyjątkowe znaczenie. Wedle planów Waszyngtonu, konferencja ta doprowadzić ma do podstawowego porozumienia wszystkich państw kontynentu amerykańskiego na platformie demokratycznej. Ta ideologiczno-polityczna strona konferencji, która zbierze się 9 grudnia w Limie, najbardziej niepokoi Niemców, którzy już od miesięcy rozwijają na terenie Ameryki południowej ożywioną propagandę i podsycają obawy republik Ameryki łacińskiej przed Stanami Zjednoczonymi aby przez wzbudzenie wzajemnej nieufności osłabić znaczenie konferencji, która będzie miała ostrze antyhitlerowskie.

Po rozmowach Pirowa

Rzym. „Relazione Internationali" ujawnia szczegóły, dotyczące podróży min. Pirowa do Europy. Zadania ministra afrykańskiego polegały na uzgodnieniu planu rozbudowy lotnictwa Unii południowo-afrykańskiej z planem rozbudowy sił lotniczych Anglii oraz na nawiązaniu stosunków handlowych Afryki Południowej z państwami europejskimi.

Min. Pironie był upoważniony przez Londyn do prowadzenia jakichkolwiek oficjalnych rokowań w Berlinie i wyjaśnień na temat zaspokojenia niemieckich roszczeń kolonialnych, tym nie mniej, według „Relazione Internationali", życzeniem Unii Południowej Afryki było odstąpienie Niemcom rozległych terenów w Afryce, które nie graniczyłyby z krajami Unii. Tereny te składać się miały z części terenów południowych Afryki Francuskiej, części Konga Belgijskiego i Angoli Portugalskiej.

Z artykułu wynika, że plan, który nie został zresztą uzgodniony z Belgią i Portugalią, nie zaspokoił postulatów niemieckich.

Ponadto podczas pobytu swego w Rzeszy min Pirow rozmawiał z niemieckimi mężami stanu na temat stosunku władz afrykańskich do kolonii niemieckich.

Upadłości w Niemczech

W październiku b. r. ogłoszono na terenie całej Rzeszy 140 upadłości wobec 138 we wrześniu b. r., 129 w październiku 1937 r. i 198 w październiku 1936 roku

Równocześnie wszczęto 15 sądowych postępowań ugodowych wobec 13 we wrześniu b. r., 24 w październiku 1937 oraz 46 w październiku 1936.

Widzimy z powyższego, że liczba upadłości wzrosła zarówno w stosunku do września, jak i października ubiegłego roku, a liczba wszczętych sądowych postępowań ugodowych zwiększyła się w stosunku do września b. r., spadła natomiast w porównaniu z latami poprzednimi.

Hitlerowcy na Śl. Zaolz.

Cieszyn. Nieznani sprawcy rozrzucili nocą we Frysztacie dwa rodzaje ulotek w języku niemieckim, skierowanych przeciwko Polakom i nawołujących młodzież niemiecka do wytrwania, aż do momentu „zmiany stosunków". Policja państwowa prowadzi dochodzenia.

CZYTAJCIE CODZIENNĄ PRASĘ DEMOKRATYCZNĄ

Z frontu wyborczego do samorządu krakowskiego

Ilustrację niższą, wraz z objaśnieniem zauważyliśmy w ostatnim numerze „Orki na Ugorze".

Ale, jakby dla uzupełnienia, czytamy w najświeższym numerze „Merkuryusza Polskiego Ordynaryjnego" taką charakterystykę:

... Dwaj Kandydaci!

Na tym Kleparzu walczą dzisiaj o lepsze dwaj kandydaci: czołowi kandydaci. W jednym z nich ztreszcza się cała psychika dzisiejszego Krakowa: to Marian Dąbrowski. Poparty całą przewagą des corps constitués z sekretarzem generalnym Akademii i b. rektorem Kutrzebą na czele, figuruje zgoła na drugim miejscu listy „konsularnej" (poprzednik jego b. premier Nowak, „nie wadzi nikomu"). Jest właściwym tedy „leaderem", „prowadzi bal" wyborczy, ambasadoruje Krakowowi wobec Polski! „Ilustrowany Kurier Codzienny" zajął pod Wawelem miejsce „Teki Stańczyka", kazań Skargi i roczników Długoszowych Wawel niknie w cieniu „Pałacu Prasy".

Paradoks polskiej naszej „rzeczywistości rzeczywistej" — ten „żołnierz znany" przeciwstawia się znanemu... dziennikarzowi, ten patriota „antysemita" musi po dawnemu opierać się (okupacyjnym) Rublom, mieczem Chrobrego jak na afiszach „Falangi" godzić w Gwiazdę Dawidową.

...Miecz Antagonisty.

Ale i oponent z turnieju kleparskiego nie jest bynajmniej pacyfistą.

Jakżeż groźnie szabelką potrząsał w dobie przedmonachijskiej i jeszcze poniej, jak ochoczo wieszczył wojnę, głód mór i wszelakie klęski, jak płoszył sen z pod powiek naiwnych „Zeitungsfresserów". „Pałac Prasy" był istną kuźnią nastrojów wojennych, barometr jego wojenny nastawiony był w dniach sierpniowych i wrześniowych na burzę: Kraków wyłącznie z Kleparzem rozedrgany alarmami wojennymi. Dziś oficjalny Kraków widzie na Kapitol swego wybrańca, laurem akademickim wieńczyć pragnie „kriegshetzer'a":

Kleparza zapewniał, że tylko blok „jednolitofrontowy" jest „katolickim" i „narodowym".

Zasię sił ku temu nabrał po... wystąpieniu z Rotary Clubu. Tymczasem, p. K. M. Morawski na łamach „Merkuryusza" przeciwstawia p. Marianowi Dąbrowskiemu, płk. w stanie spoczynku, bardziej pasowanego na „leadera" i wodzireja balu wyborczego... A my powiadamy inaczej: wart pac pałaca, a pałac paca...

Ani jeden ani drugi, nie jest ambasadorem Krakowa wobec Polski. Tak jak po wszystkie lata, jak w pamiętne dni sierpniowe 1914 r. ambasadorem wobec świtającej Polski był robotnik, chłop i pracownik umysłowy, tak i dzisiaj ambasadorem Krakowa wobec Polski jest robotnik i pracownik umysłowy, którzy solidarnie 18 grudnia, przypieczętują swoim głosowaniem demokratyczny charakter grodu podwawelskiego.

Idem



Po wystąpieniu z Rotary Clubu p. M. Dąbrowski zorganizował akcję wyborczą na rzecz grup katolickich.

...Kontrkandydat.

Przez najpokraczniejsze z nieporozumień elektoralnych, liście „katolickiej" przeciwstawia się lista „narodowa". Kawalerowi rzekomych odznaczeń papieskich przeciwstawia się katolik nietylko z metryki, wyznawca nie tylko krzyża, ale i miecza, pułkownik w stanie spoczynku, kawaler „Virtuti militari", gorliwy członek stowarzyszeń społecznych i charytatywnych, ba w dobie „hausse'y" na zakony rycerskie i inne członek Trzeciego Zakonu braci św. Dominika. Przez osobliwy pa-

...Inni za łby się wodzą, a ja się dziwuje,
A dziwuję się nadewszystko czci godnej reżyserii co
ciągnie za sznurek,
By stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek.

...Tyle „Merkuryusz Ordynaryjny".

Jak widać w rodzinie „katolicko-chrześcijańsko - narodowej", czyli ozonowo chadecko-morgesowo i endecko „narodowej", wre walka o patent i wyłączność na "narodowość i katolickość". A jeszcze kilka dni temu czołowy Ikacowy kandydat z

Zagadkowa zbrodnia chłopca

Paryż. W Limoges dokonana została straszna zbrodnia, 16 letni chłopiec zastrzelił 6 letnie dziecko. Motywy tej niezwykłej zbrodni stanowią nierozwiązaną zagadkę dla psychologów. Ofiara zbrodni wracała w towarzystwie swego 13-letniego brata ze szkoły. Na schodach domu napadł na 13 letniego chłopca syn sąsiada liczący 16 lat. Między chłopcami wywiązała się bójka, której 6 letnie dziecko przyglądało się bezradnie, wzywając pomocy. W pewnej chwili 16 letni chłopiec pobiegł do mieszkania, wziął naładowaną flintę ojca i mierząc w krzyczącego 6-letniego chłopca wystrzelił, kładąc go trupem na miejscu. Na odgłos strzału zbiegli się sasiedzi, którzy zaalarmowali policję. Podczas przesłuchania na policji młodociany morderca szlochając przyznał się do zbrodni, oświadczając, że uległ dziwnemu zamroczeniu umysłu i nie zdawał sobie zupełnie sprawy z tego co robi.

OD WYDAWNICTWA!
prosimy o uregulowanie należności z tytułu zaległej prenumeraty

Profanacja cmentarzy w Niemczech

Berlin. Z Frankfurtu nad Menem donoszą, że miejscowy komisarz gospodarczy, ustanowiony na mocy zarządzenia o wprowadzeniu 4-letniego planu gospodarczego, zwrócił się do zarządów cmentarzy frankfurckich o wydanie odezwy do ludności w sprawie przeznaczenia żelaznych krat grobowych na żeliwo, celem zużytkowania go w niemieckim przemyśle wojennym. Zarządy obu cmentarzy, ewangielickiego i katolickiego, stosując się do życzenia komisarza gospodarczego, wydały odezwę, podkreślając „wzniosły cel ofiary z żelaza, które zmarłym jest niepotrzebne".

Własnymi siłami

Warszawa. Tegoroczna zbiórka na oświatę, urządzona przez Związek Młodzieży Wiejskiej RP. „Wici" w dniu Święta Ludowego przyniosła 10.011 złotych i 2 gr. Wydatki wyniosły 621.40 zł. Pozostało na cele oświatowe Uniwersytetów Wiejskich i Związków Młodzieży Wiejskiej 9.389.62 zł.

—oOo—

Jugosławia wobec roszczeń rewindykacyjnych

Londyn. Węgry, Bułgaria i Albania wysunęły pod adresem Jugosławii żądanie terytorialne — twierdzi dzisiejszy „Evening Standart" na zasadzie informacyj, uzyskanych z Triestu. Żądania te, sformułowano w formie not, dotyczyć mają rewindykacji niektórych terytoriów, włączonych na podstawie traktatów pokojowych do państwa jugosłowiańskiego.

Dziennik twierdzi, jakoby pewne koła jugosłowiańskie były zasadniczo skłonne do odstąpienia pod pewnymi warunkami Bułgarii trzech drobniejszych pogranicznych skrawków terytorialnych, by w ten sposób doprowadzić do symbolicznego uregulowania stosunków jugosłowiańsko bułgarskich. Między innymi rząd bułgarski — jak twierdzi dziennik — domagać się ma niektórych obszarów macedońskich na południu oraz niedużego pasa ziemi na bułgarsko jugosłowiańskiej granicy północnej. Albania jakoby żąda odstąpienia na południowym zachodzie pasa nadgranicznego od Prizren aż do jeziora Ochri, podczas, gdy Węgry domagają się rzekomo części Vojvodiny.

Premier Stojadinovicz — zaznacza „Evenning Standart" w końcu— złożył jednak na jednym z wieców przedwyborczych oświadczenie, że rząd jugosłowiański uważa odstąpienie jakiegokolwiek terytorium jugosłowiańskiego za bezprzedmiotowe.

Na straży czystości wyborów

Warszawa. Młodzież wieksza zrzeszona w Związku Młodzieży Wiejskiej RP. „Wici" apel, aby wszyscy, którzy są uprawnieni do brania udziału w wyborach samorządowych, wzięli udział w wyborach, natomiast młodsi, którzy nie będą mogli brać udziału w wybieraniu rad gromadzkich, winni stanąć na straży czystości wyborów przez swój wpływ oraz swoją obserwację.

W Stanach Zjednoczonych bojkot towarów włoskich

Ze względu na antysemickie zarządzenia rządu włoskiego, w Stanach Zjednoczonych rozpoczął się bojkot towarów italskich. Bojkot ten narazie jest samorzutny i niezorganizowany; firmy, importujące towary włoskie, obawiają się jednak, że bojkot ten może rozwinąć się. Na razie szereg firm kupuje towar włoski tylko wówczas, gdy nie można zastąpić go towarem innego pochodzenia.

W każdym razie jednak bojkot Włoch w Stanach Zjednoczonych nie będzie miał takiego wpływu na obroty handlowe pomiędzy oboma krajami, jaki ma bojkot towaru niemieckiego. Główną przyczyną względnie ograniczonego efektu bojkotu, nawet w wypadku jego intensyfikacji, leży w samej strukturze eksportu włoskiego do Stanów Zjednoczonych. Głównym artykułem eksportowym Włoch do Stanów Zjednoczonych są towary spożywcze, nabywane w pierwszym rzędzie przez emigrację włoską w St. Zjednoczonych, a więc element, który nie będzie bojkotował towaru, pochodzącego z kraju macierzystego.

Pewne jednak artykuły włoskie, zwłaszcza sprzedawane przez domy towarowe (departament stores) i organizacje wielosklepowe (chain stores) mogą być poważnie zagrożone bojkotem. Dla Polski najbardziej ciekawe, jako nadające się do zastąpienia ewentualnego przywozu z Włoch, byłyby stożki kapeluszowe, kapy na łóżka, wyroby juchtowe i futra królicze.

Stożki produkcji włoskiej pod względem jakości są gorsze od polskich i z tego powodu ich cena jest znacznie niższa od polskich (stożki włoskie dol. 1.80—2.10 za tuzin cif New York, podczas gdy polskie kosztują dol. 2.60 za tuzin); towar polski, by konkurować z włoskim, musiałby więc obniżyć cenę choćby kosztem jakości.

GRUDZIEŃ
6
wtorek

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE
Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informator telef. 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol. 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-70
Centr. wodociąg. 121-99
Pogotowie rat. 111-

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Wtorek: Mikołaja

Teatr

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO
Toti dal Monte — L. Montesanto i Rino Castagnino w Operze krakowskiej

Dziś w poniedziałek 5 bm. odbędzie się rewelacyjny występ najznakomitszych śpiewaków opery mediolańskiej „La Scala" a to sopranistki Moni dal Monte i barytonisty Montesanto.

Obsady dopełnią artyści opery warszawskiej: świetny tenor Janusz Popławski, mezzosopran Eugenia Hoffmanowa i St. Kruzer. Jako kapelmistrz wystąpi dyr. opery Nino Castagnino.

Jutro we wtorek „Rodzina Whiteoaków" w premiowej obsadzie z udziałem Stanisławy Wysockiej w roli głównej

W środę Stanisława Wyspiańskiego „Klątwa" w opracowaniu scenicznym reż. St. Wysockiej.

Plan przedstawień:
Poniedziałek 5. XII. „Rigoletto"
Wtorek 6. XII. „Rodzina Whiteoaków"
środa 7. XII „Klątwa"

Repertuar kin

ADRIA: Paweł i Gaweł
APOLLO: Przygody Tomka Sawyera
PROMIEŃ: Pensjonarka
SCALA: Zgrzeszyłam
STELLA: Każdemu wolno kochać
SZTUKA: Dla Ciebie senorito
UCIECHA: Zapomniana melodia
WANDA: Strachy
ATLANTIC: Bomby nad Szanghajem i Drapieżne małżeństwo
LOPP: Złotowłosa

Kinoteatry przemyskie

APOLLO: Ordynat Michorowski
CASINO: Cztery córki
MUZA: Port siedmiu mórz
OLIMPIA: Miłość w dżungli
FOTOPLASTIKON: Riviera

Repertuar kin radomskich

Apollo: Strachy
Adria: Dama pikowa
Czary: Jej największy błąd

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W.: Szesnastolatka
CZWARTAK: —
PALACCE: Jastrząb
CASINO: Tyran

Repertuar kin sosnowieckich

ZAGŁĘBIE: Zapomniana melodia
PATRIA: Druga młodość
RIALTO: Szaleństwo młodości — i Pod maską złoczyńcy
EDEN: Lord Jeff

Repertuar Teatru Miejskiego w Sosnowcu Poniedziałek 5. XII. robotnicze „Romans z Urzędem Skarbowym" — Lichtenberga. Wtorek 6. XII. robotnicze „Romans z Urzędem Skarbowym" — Lihtenberga.

Migawki

Na gwiazdkę dla najbiedniejszych

Zbiórka gwiazdkowa na „Pomoc Zimową" rozpoczęta. W dniu wczorajszym wyszli z puszkami na miasto p. wojewoda krakowski i prezydent miasta. Szereg orkiestr przeciągnęło ulicami. Uwagę publiczności najwięcej przykuły auta na których defilowali artyści i artystki Teatru Miejskiego zbierając datki do puszek umieszczonych specjalnie na długich drążkach.

Publiczność nieszczędziła datków. Znaczek „Pomocy Zimowej" widniał na klapie lub rękawie prawie, że każdego przechodnia.

Trudno przecież nie dać Na myśl, że każdego skraja może spotkać to że będzie zmuszony zakołatać do wrót „Pomocy Zimowej" wyciąga człowiek ostatnie grosze i wrzuca do puszki.

Należy przypuszczać, że nie znajdzie się chyba taki człowiek, któryby się uchylał od tego obowiązku. Chociaż trudno twierdzić stanowczo. Ale różnie bywa w życiu. Są ludzie i ludziska. Jeden odczuwa niedolę drugiego drugi zaś nie.

No tak.

Nie koniecznie przyjemnym jest urządzać „Pomoc Zimową", nie koniecznie przyjemnym jest korzystać z niej Zresztą zależy jak to, kto rozumie Zawsze jednak jest przyjemniej temu co daje te parę groszy, niż temu co jest zmuszony po nie rękę wyciągać w jakiej kolwiek formie.

— — — — — — — — —

Z pierwszych zebranych groszy będzie urządzana gwiazdka dla najbiedniejszych. Każdy ten kto złożył na ten cel bodaj najdrobniejszy datek odczuje w tym dniu ulgę że przyczynił się do uprzyjemnienia im bodaj tej chwili.

Lokatorzy przeciw podwyżce czynszu

Z Warszawy donosi prasa: Jak się dowiadujemy, związki lokatorskie zdecydowały podjąć akcję w ministerstwie sprawiedliwości i zainteresowanych ministerstwach o uregulowanie niezwykle palącej sprawy ciągłego wzrostu stawek komornego w nowowybudowanych nieruchomościach, niepodlegających przepisom ustawy o ochronie lokatorów.

Związki lokatorów podnoszą że w ciągu ostatnich tygodni w kilku tysiącach nieruchomości, lokatorzy otrzymali pisma, wypowiadające umowy najmu i podwyższające komorne od 1 stycznia 1939 roku o 10 — 15 proc.

Urzędnik-prowokator „wykrywał"
tajne gorzelnie zakładane przez siebie

Kierownik brygady ochrony skarbowej w Sosnowcu St. Rawicz wykazał niezwykłą gorliwość, połączoną z niecodzienną pomysłowością. Chcąc wykazać swoją zręczność w wykrywaniu tajnych gorzelni, porozumiał się ze znanym kryminalistą Marciszem, który nakłaniał chłopów do zakładania tajnych gorzelń. Po upływie pewnego czasu zjawiała się w gorzelni kontrola skarbowa aby ją „wykryć". Pomysłowy urzędnik — przestępca zainkasował za swoją nielegalną pracę znaczną ilość premii, ale w końcu afera została wykryta i p. Rawicz zawędrował do więzienia. Skazany zaapelował od wyroku, opiewającego na 6 lat więzienia.

Usiłował przekupić
strażnika kolejowego

Przed Sądem Okr. w Krakowie odpowiadał Szimul Jakub Cukierman handlarz z Działoszyc pow. Pinczów. Akt oskarżenia zarzucał mu, że w październiku b. r. usiłował przekupić strażnika kolejowego wręczając mu jedną złotówkę żeby ten przepuścił go do pociągu z paczką, która podlegała osobnej opłacie bagażowej Strażnik odprowadził Cukiermana na komisariat gdzie spisano protokół.

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Cukiermana na 6 miesięcy więzienia i 20 zł grzywny zawieszając mu wykonanie do lat trzech.

Przewodniczył s. o. dr Stępniowski, osk. prok. Kamiński, bronił adw dr Bader.

Kronika Sosnowca

Echa olbrzymich nadużyć

Proces o olbrzymie nadużycia na ząbkowickim odcinku P. K. P. ma się już ku końcowi. Po przesłuchaniu szeregu świadków w Warszawie nastąpi ekspertyza buhalterów i wizja lokalna w końcu b. m potem zostanie ogłoszony wyrok, który jest oczekiwany z wielkim zainteresowaniem wśród miejscowego społeczeństwa Z pośród oskarżonych jedynie naczelnik odcinka drogowego w Ząbkowicach, Herman oraz dwaj dostawcy z Warszawy przebywają w więzieniu. (G)

Demokratyczny komitet wyborczy w Szczakowie

W skład Demokratycznego Komitetu Wyborczego w Szczakowie weszły następujące organizacje miejscowe: Z. N. P., Z. Z. Z., Zw. Legionistów, Zw. Strzelecki, Zw. Rezerwistów Sokół i Działkowcy Na zebraniu konstytującym podkreślono demokratyczny charakter porozumienia oraz negatywny stosunek do Ozonu, którego reprezentantów zabroniono dopuszczać do wspólnych list wyborczych w myśl zaaprobowanego wniosku, że samorządem winni kierować ludzie należący do organizacji zawodowych. W ten sposób odizolowano działaczy ozonowych od wywierania jakiegokolwiek wpływu na przyszły kierunek prac w samorządzie.

Krwawe porachunki
między furmanami

We wsi Biskupiny pow. Kraków między powracającymi z targu furmanami powstała sprzeczka na tle rozrachunków zarobków. Od sprzeczki doszło do zaciętej bójki w czasie której Franciszek Zadroń uderzył kilkakrotnie kłonicą od wozu Edwarda Zaka w głowę powodując pęknięcie czaszki. Zaka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Krakowie. Wojownikiem Franciszkiem Zadrontem zajęła się miejscowa policja

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

Nagły zgon

W czasie tazdy tramwajem, w kierunku Milowic, zmarł nagle Karol Szary lat 79, właściciel nieruchomości, zam. w Sosnowcu. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek udaru serca. (j)

Postrzelony wskutek omyłki

Robotnik Bijak Aleksy lat 30 zam. w Preczowie, gmina Zagisza, wracając z pracy z kopalni „Mars" w nocy został postrzelony przez obsługę pociągu towarowego, która wzięła go za jednego ze złodziei, kradnących węgiel.

Należałoby w jakiś sposób ostrzec ludność, żeby nie była narożona na tego rodzaju niebezpieczeństwo. (j).

Okradli rolnika

Michałowi Palonce rolnikowi zam w Koszowie nieznani sprawcy skradli skrzynkę z towarami spożywczymi wartości 70 zł.

Skrzynkę skradziono z wozu stojącego na Placu Serkowskiego w Podgórzu. Palonka zameldował o kradzieży policji.

Dlaczego

Dlaczego odnośne czynniki nie zainteresują się stanem ulicy Piekarskiej? Mimo ciągłych skarg na ten stan mieszkańców ulicy Piekarskiej dotychczas nie zaszły żadne zmiany. Ulica Piekarska jest pełna dziur, błota i bez chodników.

Pracownicy bankowi
domagają się 14-tej pensji

Jak nam donoszą pracownicy bankowi zrzeszeni w Związku Zawod. Pracowników Bankowych i Kas Oszczedności, wszczęli ostatnio akcję o przywrócenie im 14-tej pensji z której w dobie kryzysu dobrowolnie zrezygnowali.

W związku z tym w Krakowie zwołano nadzwyczajne walne zgromadzenie pracowników bankowych, które po wysłuchaniu odnośnego referatu wysłało pod adresem Zarządu Głównego w Warszawie rezolucję z żądaniem przedstawienia władzom bankowym postulatu odnośnie do wypłacenia w tym roku 14-tej pensji.

„Związek Polski" w akcji

Na ulicach Sosnowca pojawili się pikieciarze z zielonymi opaskami na rękawach z napisem „Związek Polski". Przeważnie „urzędują" na ul. 3-go Maja. Charakterystyczny jest fakt pikietowania... chrześcijańskiej frimy „Bata", która zatrudnia wyłącznie personel chrześcijański „Wysłannicy" Z. P. wręczają spis firm chrześcijańskich i teroryzują klientów albo bezczelnie ostrzegają przed wyciąganiem „jakowychś konsekwencyj". Tego rodzaju „pikietowanie" koliduje wyraźnie z kodeksem karnym

•

Zuchwalego włamania dokonano do mieszkania państwa Lempertów przy ul. Leszno 6. Podczas nieobecności gospodarzy opryszek dostał się do mieszkania przy pomocy wytrycha i skradł znaczną ilość garderoby i nieco gotówki. Policja wszczęła dochodzenie.

Polityka Czechosłowacji

Praga. Prem. Baran wygłosił przed mikrofonem mowę propagandową. Mowa ta nie zawierała specjalnie nowych momentów. Była sprecyzowaniem wytycznych nowego rządu, znanych z rozmaitych enuncjacyj kół oficjalnych.

Prem. Baran stwierdził najpierw — że Czechosłowacja przestała być państwem partyjnym. Czechosłowacja stanowi dziś zjednoczony naród, republika zaś jest odtąd państwem Czechów, Słowaków i Rusinów (nie Ukraińców).

Mówiąc o polityce zagranicznej, prem. Baran wskazał, że Czechosłowacja w imię pokoju europejskiego żyć pragnie ze wszystkimi sąsiadami w zgodzie, lecz przede wszystkim — z wielkim sąsiadem niemieckim. Mimo jednak ścisłej współpracy z Niemcami— podkreślił prem. Baran z naciskiem — Czechosłowacja zdecydowana jest pozostać państwem niezależnym.

Mówca dziękował specjalnie Rumunii i Jugosławii za okazaną Czechosłowacji sympatię w dniach krytycznych, a w szczególności za wydatną pomoc aprowizacyjną dla Rusi Podkarpackiej. Pragnieniem Czechosłowacji jest dalej, by doszło do trwałego pokoju mocarstw na zcahodzie, z którymi nowa republika pragnie utrzymywać dobre stosunki, jak również, po załatwieniu spraw granicznych — z Polską.

W polityce wewnętrznej głównym zadaniem nowego rządu będzie rozwiązanie trudnych problematów gospodarczych, a przede wszystkim — dążenie do wzmożenia eksportu i rozbudowy dróg komunikacyjnych.

Najstarsze gazety w Europie

Najstarsze gazety w Europie pochodzą z okresu wojny 30-letniej. Uczony szwedzki, Folke Dahl, znalazł niedawno kilka egzemplarzy gazet z tego okresu w magazynach królewskiej biblioteki w Sztokholmie. Wśród znalezionych gazet są egzemplarze holenderskich, francuskich i angielskich czasopism z okresu wojny 30-letniej. Wśród nich znajduje się również egzemplarz drukowanej w języku francuskim gazety „Courante uyt Italien Duytsland etc.", wydawanej w Amsterdamie. Jest to bodaj jeden z nazstarszych egzemplarzy periodyków, datowany z 14 czerwca 1618 r. Egzemplarz ten posiada duże znaczenie dla historii dziennikarstwa w Europie, dotychczas bowiem najstarszym egzemplarzem tej gazety był datowany w 1619 r. W paczce starych gazet, odnalezionej przez Folke Dahla, było 342 egzemplarze periodyka „Courante uyt Italien, Duytsland etc." z lat 1618 do 1664 i 351 numerów drukowanych również w Amsterdamie „Tijdingen uyt werscheyde Quartieren". Gazety z tego okresu przepełnione są przeważnie opisami wojny i posiadają z tego względu także duże znaczenie jako źródła historyczne.

Ks. arcybiskup Teodorowicz zmarł we Lwowie

Wczoraj wieczorem we Lwowie zmarł po dłuższej chorobie arcybiskup Obrządku Ormiańsko Katolickiego Śp. Ks. Józef Teodorowicz.

Zmarły był jedynym w Europie arcybiskupem Obrządku Ormiańsko -Katolickiego.

Pamięci dzielnego sportowca

W Palestynie padł od kuli arabskiej bł. p. inżynier Marceli Soane. Mordercza kula przecięła młode życie. Liczył zaledwie 28 lat. A, tak się pięknie zapowiadał. Był znanym sportowcem na terenie Krakowa. Zawsze uśmiechnięty, pogodny. Dla kolegów oddany pełnym sercem. Toteż cieszył się sympatią i miłością powszechną. Padł na posterunku, jako oficer milicji, pozostawiając żonę, małoletniego syna i rodziców w nieutulonym żalu. Był on synem dyrektora Polskiego Lloydu, poważanego na gruncie krakowskim działacza charytatywnego i sportowego. Ci, co go bliżej znali pogrążeni zostali w smutku. Rodzicom towarzyszy żal i zapewnienie, że o tragicznie zmarłym towarzyszu sportowym, pozostanie jak najlepsza pamięć.

Mcr.

Wyjasnienie w sprawie przemytu walut

(ASI) Praktyczne stosowanie polskich przepisów dewizowych nasuwało dotychczas wątpliwości, kogo należy uważać za przemytnika walut, w szczególności idzie tu o osoby u których znaleziono na granicy niedozwolone do wywozu waluty, a które usprawiedliwiały się, że nie są faktycznymi właścicielami tych walut. W tej mierze Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, które sprawę wyjaśnia definitywnie. Sąd Najwyższy orzekł, że sprawcą przestępstwa niedozwolonego wywozu za granicę środków płatniczych jest posiadacz tych środków w czasie przekraczania granicy. Nie może on się bronić tym, że środki płatnicze nie są jego własnością i do niego nie należą.

ZE SPORTU

Wrocław pokonał Warszawę

Wrocław. W meczu międzymiastowym Wrocław-Warszawa. Wrocław wygrał w stos. 2:0 (0:0) Obydwie bramki zdobył po przerwie Wudtke. Wynik jest zasłużony. Wrocław miał przez cały mecz dość znaczną przewagę Widzów 10.000.

Garbarnia-AKS 2:1

Chorzów. W meczu między AKS a Garbarnią niespodziewane, choć zasłużone zwycięstwo odniosła Garbarnia, bijąc renomowanego przeciwnika w stos. 2:1 (2:0). Dla Garbarni jedną bramkę strzelił Polus, a jedna samobójcza. Dla AKS Pochopin.

Krakowska Liga Okręgowa

Tabela Ligi krak. po niedzielnych rozgrywkach jest następująca:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
1. Fablok	9	16:2	29:11
2. Krowodrza	8	14:2	25:10
3. Olsza	8	12:4	21:8
4. Tarnowia	9	12:6	26:16
5. Podgórze	10	9:11	13:18
6. Zwierzyniecki	10	9:11	14:27
7. Mościce	7	6:8	19:15
8. Z. S. Chełmek	8	5:11	14:17
9. Makkabi	7	4:10	9:20
10. Korona	8	4:12	10:21
11. Grzegórzecki	9	3:15	8:31

Tarnovia—Grzegórzecki 2:1
Olsza—Zwierzyniecki 4 0
Krowodrza—Makkabi 4:1
Wisła Ib—Korona 8:1
Podgórze—Cracovia Ib 3:1
Fablok—Mościce 4:2
Z. S. Chełmek—Garbarnia Ib 5 1

Nadużycia w lubelszczyźnie

Jak nas informują, nadużycia w zakresie opłat od mąki i kaszy występują w dalszym ciągu najliczniej na terenie Lubelskiej Izby Skarbowej. Mogą tu zachodzić dwie alternatywy: albo działa tam wyjątkowo sprawnie i energicznie aparat kontrolujący, albo też teren Lubelszczyzny jest szczególnie podatny do nadużyć tego rodzaju. W przeciwieństwie do Lubelszczyzny pozostałe okręgi kraju nie wykazują ani masowych ani też większych gatunkowo nadużyć. Zdarzają się tam jedynie drobne przewinienia.

OGŁOSZENIA: Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/m Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych; I strona w 1 łamie za m/m zł 1.25 Tekst II—VII strony zł 1.— Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1 m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 80 m/m w 1 łamie zł 20.—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05 Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8 mlu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.

Wydawca i Redaktor Eugeniusz Mroczek.

Drukarnia „LITERACKA" w Krakowie, Pl. Zgody 4